

Protokół Nr 39/10
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu
i Rekreacji Rady Miasta Bielsk Podlaski
z 17 maja 2010 r.

Posiedzenie Komisji odbyło się w sali posiedzeń nr 36 w godzinach 11.05 – 13.15. Obecni byli: Przewodniczący Komisji – **Leszek Karbowski**, Zastępca Przewodniczącego Komisji – **Andrzej Roszczenko**, Członek Komisji – **Jerzy Bajena**, Członek Komisji – **Aleksander Bożko**, Członek Komisji – **Romuald Margański**, Członek Komisji – **Sławomir Niedźwiecki**, Członek Komisji – **Alina Niegierewicz**, Pracownik ref. GP – **Irena Syczewska**, Zastępca Burmistrza Miasta – **Mirosław Gołebiowski** oraz Skarbnik Miasta – **Janusz Panasiuk**. W posiedzeniu uczestniczyli także: Przedstawiciel PK Sp. z o.o. – **Andrzej Kielkucki** oraz Prezes MPEC S.A. – **Mikołaj Samocik**.

Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Komisji – Leszek Karbowski, który na wstępie powitał wszystkich zebranych i zapoznał z proponowanym porządkiem obrad.

Porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady Sesji.
2. Stan przygotowań do organizacji nowego roku szkolnego 2010/2011 w szkołach i przedszkolach:
 - ilość dzieci i młodzieży
 - ilość klas i oddziałów
3. Planowane ruchy kadrowe – zatrudnienie, bezrobocie wśród nauczycieli.
4. Sprawy różne
 - przyjęcie protokołu nr 37 z 19 kwietnia 2010r.

Dotyczy punktu nr 1

Informacja z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej SA w Bielsku Podlaskim za 2009 r.

Przewodniczący Komisji – Leszek Karbowski stwierdził, że przedłożony materiał został opracowany szczegółowo, podaje formy działalności przedsiębiorstwa i informacje dotyczące spraw finansowych. Podkreślił, że firma otrzymała certyfikat "Przedsiębiorstwa Fair Play".

Prezes MPEC S.A. – Mikołaj Samocik powiedział, że w informacji starano się zawrzeć podstawowe dane, które zdaniem przedsiębiorstwa są niezbędne i dają dosyć dokładny obraz funkcjonowania firmy. Dodał, że z punktu widzenia firmy niepokojącym zjawiskiem jest zmniejszająca się ilość sprzedawanego ciepła.

W przedstawionym materiale na str. 7 został umieszczony wykres obrazujący to zjawisko. Wykres ten przedstawia, że pomimo, iż co roku przybywa ilość ogrzewanych powierzchni - w 2009 r. powierzchnia grzewcza była o 20% większa niż w 2001 r. - to ilość sprzedanego ciepła zmniejszyła się - w 2009 była o 17% niższa, niż w 2001 r. Na powyższy stan rzeczy mają wpływ dwie okoliczności, pierwszą z nich jest wymuszone prawem zautomatyzowanie procesu produkcyjnego i rozdziału ciepła. Kolejną przyczyną są działania termomodernizacyjne odbiorców. Poinformował, że z tabeli wynika, iż ubiegła zima była dużo chłodniejsza niż poprzednie, warto jednak podkreślić, że okres ten rozłożył się na 2 lata, ponieważ rozliczany jest rok kalendarzowy, a nie sezony. Dodał, że w 2008 r. w sezonie zimowym średnia temperatura wynosiła + 2,6°C, a w 2009 r. +0,25 °C. Podkreślił, że tendencja spadkowa trwa i trwać będzie, ponieważ spółdzielnia mieszkaniowa która jest głównym odbiorcą ciepła zakończyła już proces dociepleń, a Przedsiębiorstwo Komunalne także planuje termomodernizację wszystkich obiektów. Podkreślił, że wyżej wspomniane czynniki spowodują spadek sprzedaży.

Analizując przedłożony Radnym materiał stwierdził, iż tabela pokazuje, że koszt zakupu ciepła przypadający na 1 m² powierzchni był o 33% niższy niż w 2001 r. Przeciętny koszt ogrzewania w 2001 r. wynosił ok. 3 zł, a w roku ubiegłym ok. 2 zł. Stwierdził, że mieszkańcy bloków spoglądając na czynszowe faktury widzą wzrost, a nie spadek cen, jest tak dlatego, że to co oszczędza się na cieple przenosi się na fundusz remontowy.

Prezes MPEC poruszył także temat dokonania rejestracji w systemie europejskim tzw. produktów ubocznych spalania. Poinformował, że w związku z powyższym na koniec tego roku przedsiębiorstwo poniesie dosyć wysoki koszt, ponieważ trzeba będzie dokonać wielu badań i analiz odpadu. Przepisy mówią, że małe i średnie przedsiębiorstwa płacą połowę stawki i bielskie przedsiębiorstwo by się do tego zaliczało, lecz firmy w których 25% udziału ma państwo lub samorząd tracą status małego, czy średniego przedsiębiorstwa w pojęciu Unii Europejskiej. Kolejnym problem z jakim spotyka się MPEC jest przydział emisji dwutlenku węgla, tak jak w ubiegłym roku mówiono pierwszy przydział był na 3 lata, następny na 5 lat (2008-2012 r.). Poinformował, że na dzień dzisiejszy jest jeszcze rezerwa, lecz w związku z tym, że planowane jest podłączenie do kotłowni centralnej kotłowni z ul. Ogrodowej 103 prawdopodobnie trzeba będzie dokupić emisję. Stwierdził, że po weryfikacji przydziałów zostało złożone odwołanie, domagano się o dodanie limitu na obiekty, które w niedalekiej przyszłości zostaną podłączone. Odwołanie nie przyniosło rezultatu. Prezes stwierdził, że życie pokaże, jeżeli będzie brakowało limitów to nie będą podłączane nowe obiekty. Uważa, jednak, że byłaby to absurdalna sytuacja, ponieważ kotłownia ma niewykorzystane moce. Podkreślił, że rząd dzieląc limity nie patrzy na wykorzystanie mocy. Dodał także, Polska dostała mniej limitu, niż składała zapotrzebowanie i w związku z tym po 2012 r. może pojawić się problem. Po pierwsze trzeba będzie dokupić i po drugie zmieni się system przydziału - obecnie limity przyznawane są prawie za darmo, a po 2013 r. trzeba będzie stopniowo z roku na rok je zakupywać, ponieważ przydziałów darmowych będzie niedużo, szacuje się że tona będzie kosztowała ok. 30 euro .

Poruszając temat planowanych inwestycji podkreślił, że najważniejszym celem jest rozbudowa sieci w kierunku ul. Ogrodowej 103. W tym roku planowane jest także wykonanie odcinka od ul. Kazanowskiego za ul. Rzeczną, będzie to trudne technicznie, ponieważ teren jest bardzo wąski i mieści się pod liniami energetycznymi, więc trzeba będzie wyłączać prąd itp. Dodał, że inwestycja będzie szła ulicami i co za tym idzie spowoduje pewne utrudnienia w ruchu.

Członek Komisji – Aleksander Bożko zapytał, co jest przyczyną wzrostu zanieczyszczeń.

Prezes MPEC S.A. – Mikołaj Samocik wyjaśnił, że jeżeli spalono więcej ton węgla to uzyskano większą ilość płynów i substancji.

Członek Komisji – Aleksander Bożko zapytał, czy dostawcą węgla jest ta sama firma co w ubiegłym roku.

Prezes MPEC S.A. – Mikołaj Samocik twierdząco odpowiedział na zadane pytanie.

Członek Komisji – Aleksander Bożko zapytał, czy firma ENERGO przystępowała do przetargu.

Prezes MPEC S.A. – Mikołaj Samocik poinformował, że bielska firma przystępowała do przetargu, lecz była droższa.

Przewodniczący Komisji – Leszek Karbowski poprosił o wyjaśnienie o jaką przebudowę chodzi w ul Kopernika.

Prezes MPEC S.A. – Mikołaj Samocik wyjaśnił, że chodzi o przebudowę sieci na placu Urzędu Miasta.

Przewodniczący Komisji – Leszek Karbowski stwierdził, że w związku z tym, iż prace będą wykonywane na placu urzędu nawierzchnia ulicy nie zostanie naruszona.

Przewodniczący zapytał, czy obiekt po kotłowni mieszczącej się przy ul. Ogrodowej ma już jakieś przeznaczenie.

Prezes MPEC S.A. – Mikołaj Samocik poinformował, że obiekt ten jako jedyny nie zostanie sprzedany, będzie mieścił się tam węzeł ciepły.

Przewodniczący Komisji – Leszek Karbowski stwierdził, iż z przedłożonej informacji wynika, że głównym odbiorcą jest spółdzielnia mieszkaniowa. Zapytał, czy nie ma tendencji podłączania do sieci odbiorców indywidualnych.

Prezes MPEC S.A. – Mikołaj Samocik powiedział, że firma nie ma ekonomicznego interesu w przyłączaniu indywidualnych odbiorców, lecz tam gdzie są ku temu techniczne możliwości nikomu nie odmówiono podłączenia. Dodał, że na ul. Ciołkowskiego prawie wszyscy mieszkańcy korzystają z usług MPEC. Poinformował także, że rozważano możliwość podłączania ul. Kleberga do kotłowni mieszczącej się na ul. Ogrodowej, lecz okazało się że nie ma możliwości, ponieważ na zieleni są 3 linie energetyczne. Prezes poinformował także, że przedsiębiorstwo podłączając chętnych wykonuje przyłącza, natomiast węzły mieszkańcy robią sami. Dodał, że węzeł kosztuje mniej więcej tyle samo co kocioł.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Informacja z działalności Przedsiębiorstwa Komunalnego spółka z o. o. w Bielsku Podlaskim za 2009 r.

Członek Komisji – Aleksander Bożko pochwalił wykonanie przedłożonego materiału, powiedział że informacja jest kolorowa i estetyczna.

Członek Komisji – Andrzej Roszczenko zapytał, na jakim etapie jest sprawa z firmą Suempol.

Przedstawiciel PK Sp. z o.o. – Andrzej Kielucki poinformował, że konflikt z firmą Suempol jest rozstrzygany na drodze sądowej.

Wyjaśnił, że koszt oczyszczania ścieków wynika z ilości zanieczyszczeń. Zaznaczył, że za normę uznano ilość ładunku z mieszkaniówki. Dostawcy ścieków produkujący więcej zanieczyszczeń powinni ponosić dodatkowe opłaty i stąd powstał spór z firmą Suempol.

Członek Komisji – Aleksander Bożko zapytał, czy koszt Suempolu wszedł w koszt informacji.

Przedstawiciel PK Sp. z o.o. – Andrzej Kielucki poinformował, że nie ujęto części spornej.

Członek Komisji – Aleksander Bożko stwierdził, że gdyby wszystko zostało ujęte to o wiele większy byłby koszt oczyszczania.

Przedstawiciel PK Sp. z o.o. – Andrzej Kielucki wyjaśnił, że w sprawie z firmą Suempol Burmistrz Miasta próbował być negocjatorem, starał się rozstrzygnąć to w ten sposób, aby koszty sporne zostały podzielone na pół, połowę firma spłaci, a druga połowa została by umorzona. Podkreślił jednak, że Suempol nie wyraził zgody na taką ugodę.

Członek Komisji – Aleksander Bożko zapytał, czy spotkanie to miało miejsce już po Sesji RM na której rozpatrywano kwestię Suempolu.

Przedstawiciel PK Sp. z o.o. – Andrzej Kielucki poinformował, że spotkanie to odbyło się jeszcze przed Sesją RM. Problem polega na tym, że strony nie doszły do porozumienia, a w związku z tym ubożenie połowy długu jest nieaktualne, obecnie przedsiębiorstwo występuje o całość kwoty.

Członek Komisji - Jerzy Bajena stwierdził, iż poprzednio była mowa o tym, że Suempol buduje podczyszczalnie, zapytał czy przyniosło to oczekiwany efekt.

Przedstawiciel PK Sp. z o.o. – Andrzej Kielucki powiedział, że przekroczenia nadal występują, lecz są o wiele mniejsze niż poprzednio.

Członek Komisji – Jerzy Bajena zapytał, czy inwestycja ta została zakończona.

Przedstawiciel PK Sp. z o.o. – Andrzej Kielucki stwierdził, że pracownicy przedsiębiorstwa nie mają możliwości wejścia na teren firmy Suempol, mogą jedynie wejść do badania ścieków, a studzienka została wybudowana na granicy. Powiedział, że aby nie być podejrzanym o manipulowanie wynikami przedsiębiorstwo wszystkie ścieki pobiera za pośrednictwem firm posiadających certyfikat akredytacyjny. Zarzut manipulacji jest bardzo łatwy, a jeżeli próbki pobiera pracownik Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska to nikt nie powinien mieć pretensji. Pobranie próbek odbywa się na zlecenie indywidualne.

Członek Komisji – Aleksander Bożko powiedział, że z informacji wynika, iż w 2008 r. wynik brutto wynosił (+) 115 436 zł, natomiast w 2009 r. (-) 30 328 zł. Zapytał, co jest przyczyną powyższej sytuacji.

Przedstawiciel PK Sp. z o.o. – Andrzej Kielkucki wyjaśnił, że są to przychody uzyskane z opłat za ścieki o przekroczonych parametrach i jeżeli część tych opłat została zawieszona to nie zostały ujęte do przychodu.

Członek Komisji – Aleksander Bożko stwierdził, że wynik brutto za ścieki zawsze był dodatni.

Przedstawiciel PK Sp. z o.o. – Andrzej Kielkucki wyjaśnił, że obecnie podawany jest łączny wynik wodociągowo – kanalizacyjny.

Przewodniczący Komisji – Leszek Karbowski poruszając temat funkcjonującego składowiska odpadów stwierdził, że swego czasu mówiono, że przy obecnym tempie zapełniania okres jego użytkowania ulegnie skróceniu. Uważa, że problem składowania odpadów był, jest i będzie coraz to większy.

Przedstawiciel PK Sp. z o.o. – Andrzej Kielkucki powiedział, że obowiązuje ustawa, która mówi, że jeżeli do 12 czerwca nie uzyskamy pozwolenia zintegrowanego na unieszkodliwianie odpadów na tym składowisku to obecne pozwolenie przestanie działać z mocy prawa.

Przewodniczący Komisji – Leszek Karbowski zapytał, czy wystarczy złożyć wniosek w określonym terminie.

Przedstawiciel PK Sp. z o.o. – Andrzej Kielkucki powiedział, że do wyżej wspomnianego terminu należy otrzymać pozwolenie.

Poinformował, że PK występowało do Ministerstwa Ochrony Środowiska z pytaniem, czy posiada wytyczne do pisania wyżej wspomnianych wniosków. W odpowiedzi przedsiębiorstwo uzyskało informację, że ministerstwo zleciło wydanie ekspertyzy i pojawi się ona za ok. pół roku. Poinformował także, że na naradzie w Urzędzie Marszałkowskim postanowiono, że każda gmina opracowuje wnioski w taki sposób jaki uważa za stosowny, a urząd postara się wydać decyzje. W momencie pojawienia się wyżej wspomnianej ekspertyzy i w przypadku uznania, że złożone wnioski są w niewłaściwej formie zastaną one zmienione. Poinformował, że instrukcja mówi, że jeżeli nie uzyska się decyzji będzie można wwozić śmieci na składowisko, ale będą przyjmowane dwa razy drożej.

Członek Komisji – Jerzy Bajena zapytał, czy to Unia Europejska narzuca takie wymogi.

Przedstawiciel PK Sp. z o.o. – Andrzej Kielkucki stwierdził, iż Unia Europejska wprowadza wytyczne, a nasze prawo musi być dostosowane.

Członek Komisji – Romuald Margański powiedział, że podobna sytuacja miała miejsce w przypadku stacji diagnostycznych. Stacje te były budowane na podstawie określonych przepisów, a już po wybudowaniu dostawało się decyzje, które podawały inne wymiary, inny typ urządzeń itp. W związku z powyższym należało przebudowywać stację, bądź budować na nowo.

Przedstawiciel PK Sp. z o.o. – Andrzej Kielkucki poinformował, że ostatnio stał się napisać wniosek o wydanie decyzji i każdy zapis był uzgadniany z osobą która będzie ją wydawała.

Nawiązując do wypowiedzi Przewodniczącego Komisji – Leszka Karbowski stwierdził, że na koniec roku wypełnienie składowiska wynosiło niecałe 60%. W obecnej chwili, tak jak po każdym wiosennym porządkowaniu objętość śmieci wzrosła na ok. 65%. Podczas analizowania dokumentacji okazało się, że w pierwszych wnioskach zakładano, że składowisko wystarczy na 8 lat, ostatecznie uznano jednak iż będzie służyć 10 lat.

Członek Komisji – Aleksander Bożko uważa, że należy myśleć o rozbudowie składowiska.

Przedstawiciel PK Sp. z o.o. – Andrzej Kielkucki stwierdził, że PK ogłosiło przetarg na rekultywację, przetarg został rozstrzygnięty, lecz okazało się firmy które złożyły najniższe oferty zrezygnowały. Najniższa złożona oferta była na kwotę, 812 000zł, kolejna na 960 000 zł, a trzecia na 1500 000 zł. W związku z tym, iż w budżecie na ten cel było zarezerwowane 1700 000 zł przedsiębiorstwo będzie musiało podpisać umowę z ostatnim oferentem .

Przewodniczący Komisji – Leszek Karbowski powiedział, że nie rozumie jak można cofnąć pozwolenie na budowę użytkowanego obiektu.

Przedstawiciel PK Sp. z o.o. – Andrzej Kielkucki stwierdził, iż taki zapis został zawarty w ustawie.

Przewodniczący Komisji – Leszek Karbowski uważa, że Związek Miast Polskich powinien podać ustawę do trybunału.

Członek Komisji – Romuald Margański zapytał kiedy została upubliczniona informacja o konieczności pozyskania nowego pozwolenia.

Przedstawiciel PK Sp. z o.o. – Andrzej Kielkucki poinformował, że zostało to podane 3 miesiące wcześniej, lecz początkowo było mówione, że termin wejścia przepisu w życie zostanie oddalony.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2010 r.

Podczas głosowania za przyjęciem projektu uchwały opowiedziało się 6 Radnych

Zastępca Burmistrza Miasta – Mirosław Gołębiowski poinformował, że w piątek rozstrzygnięto przetarg na zagospodarowanie placu przy Pomniku Jana Pawła II. Wyjaśnił, że wszystkie elementy pomnika są już przygotowane, lecz brakuje 50 000 zł.

Członek Komisji – Aleksander Bożko zapytał, czy podczas zagospodarowywania terenu będzie zmieniane wszystko łącznie z asfaltem.

Zastępca Burmistrza Miasta – Mirosław Gołębiowski wyjaśnił, że powierzchnia terenu to 560 m² na których zostanie położona kostka granitowa, będą wylane fundamenty pod pomnik i wykonane dwa przyłącza – jedno na sieć wodociagową, a drugie na oświetlenie. Zostaną także wykonane elementy architektury zielonej, czyli żywopłot itp.

Członek Komisji – Aleksander Bożko zapytał jaka kwota jest potrzebna na zagospodarowanie całego terenu.

Zastępca Burmistrza Miasta – Mirosław Gołębiowski poinformował, że według tańszej oferty potrzebne jest 256 592 zł na zagospodarowanie, a całkowity koszt wykonania pomnika to 505 000 zł.

Przewodniczący Komisji – Leszek Karbowski zapytał, czy w związku z brakującą kwotą planowana jest autopoprawka do budżetu miasta.

Skarbnik Miasta – Janusz Panasiuk stwierdził, że prawdopodobnie będzie autopoprawka.

O godz. 12:20 do grona obradujących dołączył Radny – Sławomir Niedziwecki.

Informacja z realizacji rocznego programu współpracy Miasta Bielsk Podlaski w 2009 roku z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.
Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty udzielonej przy zakupie od Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski lokalu mieszkalnego nr 17 położonego w Bielsku Podlaskim przy ul. A. Mickiewicza 27.

Zastępca Burmistrza Miasta – Mirosław Gołębiowski wyjaśnił, iż prawo mówi, że jeżeli ktoś sprzedał mieszkanie przed upływem 5 lat od wykupu zobowiązany jest zwrócić zastosowaną bonifikatę. Sprawa Państwa Borchert jest wyjątkowa, ponieważ po sprzedaży mieszkania do którego była stosowana bonifikata nabyli nowy, mniejszy lokal niestanowiący równowartości poprzedniego mieszkania. W związku z powyższym różnica ta – 22 000 zł – podlegałaby zwrotowi. Podkreślił, że Rada Miasta w uzasadnionych przypadkach ma możliwość wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty. Państwo Borchert swoją prośbę motywują ciężką sytuacją materialną, według złożonych oświadczeń nie posiadają pieniędzy. Dodał, że wnioskodawczyni choruje na chorobę nowotworową.

Przewodniczący Komisji – Leszek Karbowski uważa, że pieniądze prawdopodobnie zostały przeznaczone na leczenie.

Członek Komisji – Aleksander Bożko stwierdził, że Rada Miasta pierwszy raz spotkała się z tego typu sytuacją. Zastanawiał się, czy jeżeli Rada odstąpi od żądania zwrotu bonifikaty nie pojawią się kolejne osoby w podobnej sytuacji.

Zastępca Burmistrza Miasta – Mirosław Gołębiowski powiedział, że w mieście były sytuacje kiedy to dana osoba sprzedała lokal przed upływem 5 lat i nie wykupywała drugiego wtedy to była zobowiązana do zwrotu bonifikaty.

Wyjaśnił, że Państwo Borchert zmienili mieszkanie z uwagi na to, iż koszt utrzymania wykupionego lokalu był za duży. Koszty utrzymania obecnego mieszkania są znacznie niższe.

Członek Komisji – Alina Niegierewicz zapytała, czy Rada może zwrócić się prośbą by ta kobieta złożyła zaświadczenie, czy choruje na chorobę nowotworową.

Członek Komisji – Aleksander Bożko zapytał, czy odstępując od żądania zwrotu bonifikaty można kierować się jedynie chorobą. Stwierdził, że wiele osób choruje.

Członek Komisji – Alina Niegierewicz uważa, że choroba nowotworowa jest specyficzna i ciężko jest z nią walczyć.

Na posiedzenie Komisji poproszono Pracownika ref. GP – Irenę Syczewską.

Zastępca Burmistrza Miasta – Mirosław Gołębiowski poprosił o informację na temat sytuacji Państwa Borchert.

Pracownik ref. GP- Irena Syczewska poinformowała, że wnioskodawcy uzasadniają swoją prośbę problemami zdrowotnymi, do akt zostało dołączone zaświadczenie lekarskie z kliniki hematologii. Wyjaśniła, że Pani Borchert posiada I grupę inwalidztwa, jej mąż także ma problemy zdrowotne, a większość pieniędzy wydają na leki.

Przewodniczący Komisji – Leszek Karbowksi powiedział, że jego wątpliwość budzi to, czy nie będzie kolejnych takich przypadków.

Pracownik ref. GP- Irena Syczewska stwierdziła, że nie można tego wykluczyć.

Członek Komisji – Aleksander Bożko zapytał, czy Rada może prosić o przedstawienie zaświadczeń o wysokości otrzymywanych świadczeń.

Pracownik ref. GP- Irena Syczewska poinformowała, że sytuacja finansowa nie była badana, lecz jeżeli Radni widzą taką potrzebę to zwróci się do wnioskodawców o dostarczenie zaświadczenia.

Przewodniczący Komisji – Leszek Karbowski złożył wniosek o uzupełnienie informacji na temat stanu finansowego Państwa Borchert.

Podczas głosowania za przyjęciem wniosku opowiedziało się 6 Radnych, 1 wstrzymał się od głosu, nikt nie głosował przeciw.

Komisja nie głosowała nad przyjęciem projektu uchwały.

Dotyczy punktu nr 4

Pismo Państwa Maryli i Michała Falkowskich na temat budynku przy ul. Plac Ratuszowy 1.

Zastępca Burmistrza Miasta - Mirosław Gołębiowski wyjaśnił, że pismo dotyczy sporu pomiędzy częścią wspólnoty, a Panem Żero o usytuowanie płotu.

Przyjęcie protokołu nr 38 z 15 kwietnia 2010 r.

Podczas głosowania za przyjęciem protokołu opowiedziało się 7 Radnych.

Dotyczy punktu nr 2 i nr 3

Przewodniczący Komisji – Leszek Karbowski stwierdził, że Radnym została przedłożona informacja z której wynika, że w dalszym ciągu ilość dzieci i młodzieży w bielskich szkołach zmniejsza się i w związku z tym stan organizacji będzie wyglądał tak jak Burmistrz Miasta przedstawia w załączonych tabelkach. W informacji podana została ilość dzieci, młodzieży, oddziałów, a także ilość zatrudnionych nauczycieli i pracowników. Z przedstawionych danych wynika, iż w zatrudnieniach nastąpią niewielkie redukcje niewiążące się z pozbawieniem pracy tylko z przejściem na emeryturę.

Powiedział, że dyskusja z poprzedniej Komisji znalazła odzwierciedlenie, w szkole nr 2 są grupy, które przejmują funkcję wychowawczą i działania resocjalizacyjne. Podkreślił, iż wyraźnie zaczyna się zarysowywać grupa dzieci i młodzieży specjalnej troski.

Członek Komisji – Aleksander Bożko zapytał, jak przedstawia się liczba dzieci w przedszkolach.

Zastępca Burmistrza Miasta – Mirosław Gołębiowski stwierdził, że liczba dzieci w wieku przedszkolnym w stosunku do poprzedniego roku nie wzrasta, a utrzymuje się na podobnym poziomie. Brak wolnych miejsc w przedszkolach wynika ze świadomości rodziców, którzy zauważają, że edukacja przedszkolna przynosi rezultaty w rozwoju psychofizycznym dziecka. Poinformował, że obecnie edukacją przedszkolną objętych jest 100% dzieci w wieku 6 lat, ok. 80% 5 –latków, podkreślił że rodzice 3-4 letnich dzieci także chętnie posyłają je do przedszkoli.

Podł liczbę dzieci z poszczególnych roczników:

- 2004 r. – 233 osób zameldowanych na pobyt stały plus 15 na pobyt czasowy;
- 2005 r. – 215 osób zameldowanych na pobyt stały plus 10 na pobyt czasowy;
- 2006 r. – 232 osób zameldowanych na pobyt stały plus 4 na pobyt czasowy;
- 2007 r. – 223 osób zameldowanych na pobyt stały plus 5 na pobyt czasowy;
- 2008 r. - 262 osób zameldowanych na pobyt stały plus 4 na pobyt czasowy;
- 2009 r. - 274 osób zameldowanych na pobyt stały plus 4 na pobyt czasowy.

Uważa, że tendencja wzrostowa będzie odczuwalna dopiero po kilku latach, obecnie liczba dzieci w przedszkolach wzrasta z uwagi na duży wpływ przedszkoli w rozwoju dziecka. Poinformował także, że koszt utrzymania jednego dziecka w przedszkolu wynosi 120 zł (osoby w trudnej sytuacji finansowej mają obniżoną opłatę stałą do 36 zł), a chcąc wynająć opiekunkę należy zapłacić ok. 700-800 zł.

Zastępca Burmistrza Miasta – Mirosław Gołębiowski stwierdził, że za 2 lata jeden poziom przedszkolny odejdzie do szkół i w przedszkolach zrobi się luźno. Dzieci nie przybędzie i w związku tym pojawią się problemy z kadrami.

Wypowiadając się na temat szkół stwierdził, że liczba dzieci zmniejsza się. W bieżącym roku w Zespole Szkół im. J. Kostycewicza z gimnazjum odchodzi 5 oddziałów, a do klasy I szkoły

podstawowej przychodzą 2 oddziały. Stwierdził, że sprawy kadrowe zostaną rozładowane w następujący sposób: nauczycielka która nie ma uprawnień emerytalnych będzie zatrudniona na 6/18 etatu, 2 nauczycielki posiadające uprawnienia emerytalne zostaną zwolnione, nauczycielka z Gimnazjum Nr 1 pójdzie na urlop zdrowotny, jedna nauczycielka z Gimnazjum Nr 2 przejdzie w stan nieczynny oraz jedna osoba ze Szkoły Podstawowej Nr 2 będzie pracowała na 12/18 etatu. Podkreślił, że kolejnym problemem są osoby mieszkające w Bielsku, posiadające kwalifikacje pedagogiczne, które do tej pory pracowały na wsi, a obecnie tracą pracę. Uważa, że problem z brakiem miejsc pracy będzie narastał. W przedszkolach, nikt nie traci zatrudnienia, nikt nie przechodzi na świadczenia.

Członek Komisji – Romuald Margański uważa, że gdyby w mieście było więcej miejsc pracy to młodzi ludzie chętniej by tu zostawali, bądź wracali po studiach.

Przewodniczący Komisji – Leszek Karbowski uważa, że przedłożona informacja wyczerpała poruszony temat. Stwierdził, że z przedstawionych danych widać, że nauczyciele zatrudnieni przez Urząd Miasta nie wypadają z rynku pracy. Podkreślił, iż niepokojące jest, że ogólnie na terenie powiatu duża grupa nauczycieli nie ma pracy.

Członek Komisji – Romuald Margański odnosząc się do tematu tworzenia arkuszy stwierdził, że na koniec roku jest obowiązek sprawdzenia jak kształtują się pobory dla nauczycieli i przyznawania im dopłat w celu dojścia do określonych poziomów. Uważa, że na etapie układania arkuszy można byłoby rozważyć zmniejszenie liczebności uczniów w klasach w celu utworzenia dodatkowych oddziałów. Sądzi, że tego typu rozwiązanie przyniosłoby poprawę efektów kształcenia, a przyznając nauczycielom godziny ponadwymiarowe uniknęłoby się płacenia „za nic”. Stwierdził, że skoro trzeba wyrównywać wynagrodzenia do określonego poziomu to należy dać możliwość pracy ponadwymiarowej, nauczyciel otrzymywałby wynagrodzenie za wykonaną pracę, a nie z uwagi na konieczność wyrównań.

Zastępca Burmistrza Miasta – Mirosław Gołębiowski poinformował, że w klasy I-VI szkoły podstawowej liczą po 18-19 uczniów. Uważa, że dobrze jest uczyć małą klasę na takich przedmiotach jak matematyka, geografia, język polski itp., lecz należy liczyć się z tym że przy takiej ilości osób podczas lekcji języka obcego, informatyki, czy wychowania fizycznego nie ma podziału na grupy. Poinformował, że np. etaty nauczycieli wychowania fizycznego z uwagi na małą ilość godzin są łatanie korekcyjną.

Członek Komisji – Romuald Margański zapytał, czy komuś będzie brakowało godzin i będzie musiał uzupełniając etat w innej szkole.

Zastępca Burmistrza Miasta – Mirosław Gołębiowski poinformował, że nauczyciel ze Szkoły Podstawowej nr 2 będzie uzupełniał etat w Szkole Podstawowej Nr 5, nauczycielka kasy zintegrowanej ze szkoły nr 2 z uwagi na posiadane kwalifikacje będzie uzupełniania w przedszkolu.

Członek Komisji – Romuald Margański stwierdził, iż do wyrównania wypłacanego w grudniu i w styczniu liczy się to ile dany nauczyciel wypracował w macierzystej szkole. Uważa, że jest to paradoksalna sytuacja.

Zastępca Burmistrza Miasta – Mirosław Gołębiowski dodał, że nauczycieli niepełnozatrudnionych jest ok. 60.

Na powyższym protokół zakończono.

**Przewodniczący Komisji
Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji**

Leszek M. Karbowski